

Lato już dobiega końca.
Drzewa gubią pierwsze liście
a słońce chodzi spać trochę wcześniej.

Jak co wieczór Rikuś biegnie na polanę w lesie.



Z każdej strony słychać radosne okrzyki króliczków. Zbierają się w grupach i każda grupa bawi się w swoje ulubione gry.
„To niemądre” — myśli Rikuś.
On lubi bawić się ze wszystkimi.

